

# GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek, 30 Stycznia 1917 r.

ORGAN NARODOWY!

Założyciel i wydawca Jan Grodzki.

Rok VI. — № 28.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.50, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80 miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejażdż. № 3, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłany przed i wśród tekstu za wiersz polski lub jezyk miejsce 50k; reklamowy za tekst u 20 k; zwykły 15 k. nekrologia 20 k; ogłoszenia drobne 2 kop. za wycis.

Każde ogłoszenie najmniej 20 kop

## „Prawo międzynarodowe i nowy stan rzeczy w Polsce“.

„Neue Züricher Ztg.“ zamieszcza nadesłany ze strony niemieckiej następujący artykuł:

„Rząd rosyjski zaprosił w imieniu zgwałconych praw międzynarodowych przeciwko proklamowaniu Królestwa Polskiego. Łącznie z rządem rosyjskim dowodzą niektóre pisma neutralne, a mianowicie socjalistyczne, jak „Volksrecht“ w Zurychu, że dopóki nie zawarto pokoju, a Rosja nie uznała nowego stanu rzeczy w Polsce—przeciwia się proklamowanie Królestwa Polskiego i tworzenie armii polskiej prawu międzynarodowemu.

Rząd rosyjski i jego sprzymierzeńcy w prasie socjalistycznej szwajcarskiej postąpiliby ostrożnie, gdyby przed ogłoszeniem protestów byli lepiej poinformowani, jak postępowała Rosja w podobnych wypadkach i jak zapatrują się na tę sprawę miarodajni rosyjscy profesorowie prawa.

Warto tu więc przypomnieć, że na początku wojny rosyjsko-tureckiej w roku 1877 tworzyła naczelną komenda armii rosyjskiej legjony bułgarskie, składające się wyłącznie z bułgarów, a więc poindianych tureckich. Po opuszczeniu przez Turcję Bułgarii północnej formowali tam rosjanie nowe legjony bułgarskie, do których wcielano tamtejszych mieszkańców. Legjony te, jak wiadomo, brały wybitny udział w wojnie przeciw Turcji, odznaczając się szczególnie w walkach pod Szypką.

Po zwycięstwie nad Turkami, formowano także wojska bułgarskie w Bułgarii południowej, a książę Dondukow-Korsakow przystąpił do zorganizowania regularnej armii bułgarskiej jeszcze przed zebraniem kongresu berlińskiego.

W związku z powyższym warto również przypomnieć, że podczas pierwszej wojny bałkańskiej, w roku 1913, tworzyły Serbia, Grecja i Bułgaria przed zawarciem pokoju w Londynie wojska na ziemiach okupowanych, wówczas jeszcze tureckich.

We wszystkich tych wypadkach chodziło o narody ujarzmione, których w żaden sposób niewolno utożsamiać z istotnymi poddanymi narodowymi danego zwyciężonego kraju. W stosunku do Rosji znajdują się polacy lub też w położeniu, co bułgarzy (wówczas) wobec Turcji.

Ważnym natomiast jest, że Rosja nie dopatrywała się aktu gwałtu w tworzeniu armii bułgarskiej, lecz przeciwnie była przekonana, że postępuje zgodnie z prawem międzynarodowem.

Znany rosyjski profesor prawa, członek ministerjum spraw wewnętrznych, Martens, który reprezentował Rosję w Hadze, sformułował zresztą w sposób następujący stanowisko prawne, na które powoływać się mogła wówczas Rosja, a na którym opierają się obecnie mocarstwa centralne:

„W innym zupełnie świetle przedstawia się okupacja, o ile nie nosi charakteru chwilowego, lecz obliczona jest na ostateczną aneksję kraju lub też gdy wojna rozpoczęta została w tym celu, aby stworzyć nowy stan rzeczy w cz-

ści nieprzyjacielskiego kraju. Wówczas dane państwo, kierujące się swoimi interesami, lub pożytkiem ludności, uprawione jest w zupełności do podjęcia fundamentalnego przekształcenia konstytucyjnych lub innych urządzeń tego kraju“.

Przy tworzeniu Królestwa, rozchodzi się nie o aneksję, lecz o odpowiadające życzeniom ludności uwolnienie kraju z pod jarama rosyjskiego.

Nie może więc ulegać żadnej wątpliwości, że—według pojmowania rosyjskiego, jak się to ujawniło w praktyce rządu rosyjskiego podczas wojny tureckiej, a w wywodach rosyjskich znawców prawa—protest rządu rosyjskiego i jego sprzymierzeńców socjalistycznych z „Volksrecht“ jest zupełnie nieuzasadniony.

Z rosyjskiego punktu widzenia nowy stan rzeczy w Polsce przed zawarciem pokoju i bez aprobaty Rosji—tworzenia ochotniczej armii polskiej—są to wszystkie zarządzenia zupełnie dopuszczalne i uprawnione“.

## Wpływy Rasputina.

Dopiero gdy „usunięto“ Rasputina, rozwiązały się dzielnikom rosyjskim języki i zaczynają się rozpisywać o niezrozumiałych dla kulturalnego świata wpływach tej łście „rosyjskiej“ osobistości w najwyższych politycznych sferach.

Z głosów prasy rosyjskiej w tej rzeczywiście niezwykłej sprawie przytoczamy pokrótce najważniejsze:

Posel Sawenko pisze o Rasputinie w kijowskiej „Wiecz. Gaz.“, że zjawiał on się w salonach nad Newą jeszcze 1903 roku, ale tylko w roli „proroka“. Był to zwyczajny „chłyst“. Po wojnie japońskiej wzrosło jego znaczenie. Trzecia Duma, przerażona faktami wpływów Rasputina, wystąpiła ze znaną interpellacją. Duma zmuszona była biernie obserwować działalność tej „ciemnej siły“.

W roku 1911, po zamachu na Stoliypina, gdy okazało się, że premier żyć nie będzie, Rasputin, bawiący w Kijowie, zwołał naradę prawników działaczy kijowskich, zapytując ich, koby uważali za kandydata na premiera. Wysłuchawszy wszystkich, Rasputin oświadczył: Własnego kandydata nie mam, co prawda miałem takiego, ale okazało się, iż jest nieodpowiedni. Telegrafowałem do niego. „Odpowiedział“ głupstwem. Za „młody“ jeszcze. Tym „za młodym“ kandydatem był gubernator niżnielowogradzki, Chwostow.

W roku 1915 Sawenko przypadkowo dowiedział się, że Chwostowa odwiedził Rasputin. — Po miesiącu Chwostow został ministrem. Chwostow napotkał w Dumie ostrą opozycję. Odrzucał zaczęto mówić o „ciemnych wpływach“. — Chwostow zaprzeczał temu. Wówczas, było to na posiedzeniu komisji budżetowej, Sawenko wystąpił z zapytaniem, jak można pogodzić ze słowami ministra fakt taki: w Permie był dyrektorem Izby skarbowej niejaki Orelowski-Tanajewskij. Zmuszony był podać się do dymisji i poszukiwał posady prywatnej. W tem otrzymał depezę od Rasputina tej treści:

„Udało mi się wystarać dla ciebie nominację na stanowisko gubernatora tobołskiego“.

W istocie Orelowski-Tanajewskij był mianowany gubernatorem tobołskim. Chwostow na pytanie to nie odpowiedział, ograniczywszy się oświadczeniem, że w czasie wojny o Rasputinie mówić nie wypada.

„Russk. Slovo“ pisze, że wpływy Rasputina wzrosły szczególnie w ostatnich dwu latach. Rasputin przyczynił się do ustąpienia Kokowcewa, którego nienawidził od czasu, gdy w 1913 roku z rozporządzenia Kokowcewa wysłano go do Pokrowskiego. Rasputin do wsi rodzinnej jednak nie pojechał i osiadł na południu i od tej chwili zaczął agitować przeciwko premierowi i nie tań swego tryumfu, gdy Kokowcew otrzymał dymisję. W celu obalenia Kokowcewa Rasputin zbliżył się do pewnych biurokratów, oraz nawiązał stosunki z księciem Mesczerskim, redaktorem gaz. „Grażdanina“.

Znaczną rolę odegrał Rasputin także w obaleniu nadprokuratora Synodu Samarina. Tem zwycięstwem bardzo się Rasputin chepił, nie mógł bowiem darować Samarinowi wdrożenia sprawy przeciwko episkopowi Barnabi. Po dymisji Samarina biurokraci zaczęli dbać o wpływy Rasputina. Pośrednikiem był ks. Andronikow. Pierwszy udał się na ulicę Grochowa, do mieszkania Rasputina, były minister spraw wewnętrznych Chwostow. Przyjaźń jego z Rasputinem trwała długo, ale dowiedziawszy się, że Rasputin przyjaźni się z innymi biurokratami, kandydatami na stanowisko ministra, Chwostow postarał się o wytworzenie znanej sprawy Rzewskiego, która jednak spowodowała upadek samego Chwostowa. Bezpośrednim powodem zerwania stosunków pomiędzy Rasputinem a Chwostowem, była odmowa Rasputina popierania kandydatury Chwostowa na stanowisko premiera.

Gdy nastąpiły rządy Stuermera, Rasputin cieszył się począł wpływami nieograniczonymi. R. telefonicznie, nie kłepując się obecnością osób obcych, w formie ostrej wymagał od premiera spełnienia swych żądań. Manusewicz-Manułow miał właśnie za zadanie wychwalać premiera przed Rasputinem.

Dymisja Wołżina udała się Rasputinowi, jednakże z trudem. Przeciwko Wołżinowi Rasputin począł występować od czasu, gdy nadprokurator Synodu nie zgodził się na postawienie kandydatury ks. Żewachowa na stanowisko II-go pomocnika. Za pośrednictwem Stuermera udało się Rasputinowi poprzeć skutecznie kandydaturę Rajewa.

„Russ. Wied.“ piszą, że hr. Witte nie obywał się bez pomocy Rasputina. Po wybuchu wojny, jak twierdzi „Ran. Utro“, Rasputin brał udział w naradach prywatnych w mieszkaniu hr. Wittego. Rasputin niejednokrotnie oświadczał Wittemu, że potrzeba zaniechać wojny z Niemcami. Jednakże przyjaźń Rasputina z Wittem pozostawała bez wpływu na sprawy państwowe.

Sabler i Damaskij nie korzystali z usług Rasputina, ale okazywali mu poparcie. Protekcji Rasputina zawdzięczają swe nominacje episkop Barnaba i Aleksy, egzarcha Gruzji. Za pośrednictwem Rasputina można było przyspie-

żyć sprawy rozwodowe. Metropolita Włodzimierz nie chciał znać Rasputina. Gdy pewnego razu u metropolity stała się jakaś petentka z biletem wizytowym Rasputina, metropolita Włodzimierz powiedział:

— Wstyd zwracać się o protekcję Rasputina. Jeśli sprawa pani słuszna, uczynię wszystko i bez tego wstrętnego bileta.

Na karierze gen. Dżunkowskiego złe stosunki jego z Rasputinem odbiły się fatalnie. Dżunkowskij nie tań wstępu do Rasputina i skutkiem tego napotkał wrogów w sferach wpływowych.

„Ran. Utro“ opowiada o konflikcie Rasputina z głośnym mnichem czarnogórskim Mardarjuszem. W 1913 roku, w czasie wojny bałkańskiej, Mardarjusz agitował nad Newą o interwencję Rosji. Rasputin oświadczył mu wtedy: „Idź do licha ze swymi słowianami. Niech zabierają ich Niemcy. Rosja ich nie potrzebuje“. Mardarjusz przekonał się, że to było echo opinii osób, otaczających Rasputina i wrogo względem słowian usposobionych.

„Russ. Wied.“ dodają jeszcze, że D. Rubinsztejn usilnie starał się o rozwiązanie stosunków z Rasputinem. Gdy się to udało, Rubinsztejn za pośrednictwem Rasputina poznał Goremykina. Rasputin bardzo często skierowywał różnych petentów do Rubinsztejna. Nikt nie doznawał odmowy. Rubinsztejn ze swej strony używał Rasputina w swych operacjach spekulacyjnych. Gdy Rubinsztejna aresztowano, Rasputin brał udział w jego uwolnieniu. Za swoje trudy w tej sprawie, według pogłosek, Rasputin otrzymał znaczne wynagrodzenie.

## Fronto polityczna.

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 27 stycznia.

Na froncie zachodnim, po gwałtownym ostrzeliwaniu stanowisk naszych, na wschodzie od drogi Kajutzen—Szlok, na zachodzie od Rygi, zaatakowali niemiecy oddziały nasze, zostali jednak odpartci ze znacznymi stratami. W okolicach drogi do Mitawy podjęliśmy atak gazowy, który w linjach niemieckich wywołał wielki przestrah i popłoch.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 29 stycznia.—Główna kwatery donosi 28 stycznia:

Na froncie macedońskim, w okolicy Bitolji, niewielki ogień artylerji, min i karabinów maszynowych. W okolicy Mogleny tylko w niektórych odcinkach oddzielne strzały armatnie i słaby ogień karabinów ręcznych i maszynowych. — Po obu brzegach Wardaru niewielki ogień artylerji i wymiana strzałów między strażami polnemi.

Silniejszy oddział wywiadowczy nieprzyjacielski zbliżył się do naszych okopów w okolicy Barakoi-Dżumaja, nasze oddziały strażnicze podjęły kontratak i zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki. Pozostawił kilku zabitych, między nimi dowódcę oddziału. W równinie Serefu patrolo nieprzyjacielskie chciały w kil-



ku miejscach zbliżyć się do naszych pozycji, lecz je rozpedzono ogniem naszej artylerji.

Na froncie rumuńskim dwa monitory nieprzyjacielskie ostrzeliwały z kanału Sulmy wsie Walkocz i Prialave, na wschód od Tulcei.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (28 stycznia).

Na lewym brzegu Mozy toczą się walki na granaty ręczne w okolicy na wschód od wzgórza 304. Na prawym brzegu Mozy francuzi wykonali wieczorem wycieczkę, która w zupełności się powiodła.

Z angielskiego (28 stycznia).

Dzisiaj rano wtargnęliśmy do rowów nieprzyjacielskich na północnym wschodzie od Neuville—St. Vaast, zadaliśmy nieprzyjacielowi wiele strat, obrzuciliśmy okopy bombami i wzięliśmy jeńców.

Na północy od Somme obustronna działalność artylerji.

W walkach powietrznych zniszczono cztery latawce niemieckie.

### Pod Rygą.

Sprawozdawca wojenny „Lokalanzeiter“ donosi z frontu wschodniego: Na lewo od Aa rezerwowe pułki wschodniopruskie odzyskały z powrotem całe nasze stanowiska dawniejsze i opierają się atakowi od wschodu. Nad rzeką i na prawo od niej również wojska wschodniopruskie zajęły nasze dawniejsze drugie stanowiska, tak iż z całego utraczonego terenu trzy czwarte jego znowu znajduje się w rękach naszych. Rosjanie atakowali tu za pomocą wielkich mas. Kaluzem znajdowała się w ciężkim ogniu. Po odparciu ataku rosyjskiego przeszliśmy do akcji zaczepnej, skutkiem czego usunęliśmy niebezpieczeństwo, jakie groziło miejscowościom Szule, Ozle i Swigul. Sprowadzona od strony Rygi 38 dywizja wraz z oddziałami syberyjskimi i lotewskimi została przez nas pokonana i poniosła wyjątkowo ciężkie straty.

### Walki na zachodzie.

Współpracownik dziennika madryckiego „A. B. C.“, piszący z frontu niemieckiego do tego pisma, kreśli obecnie swe wrażenie z tyłów frontu niemieckiego na zachodzie. Pomiędzy ludnością francuską zajętych prowincji daje się wyczuwać nadzwyczaj silne pragnienie pokoju. W Sedanie urządzono wielką manifestację, w której uczestniczyły tysiące Francuzów z Radą miejską na czele. Wszystkie koła ludności przeklinają Anglię, że niedopuszczyła ona, aby Francja urzędowo rozpoczęła rokowania pokojowe, które wszyscy Francuzi chętnie przyjęliby na podstawie powrotu stosunków przedwojennych. Z przerwaniem mówi się tu o następstwach upor, nie mającego najmniejszych widoków powodzenia, z jakim prowadzi się akcję, mającą wrzeczono na celu odzyskanie Alzacji i Lotaryngji.

### Sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

Według doniesień berlińskich, jedna z łodzi podwodnych, która przybyła z swej wycieczki, zatopiła jedenaście parowców o ogólnej pojemności 32,469 ton, inna znowu ośm parowców o pojemności 22,444 ton. Śród tych 19 zatopionych parowców siedem posiadało ładunek węgla, przeznaczony dla państw nieprzyjacielskich, dwa parowce wiozły 13,200 ton zboża do Francji i Anglii, jeden zaś—olej dla angielskich fabryk amunicji. Pozostałe parowce wiozły ryby, drzewo i len. Prócz tego pierwsza z łodzi podwodnych zdobyła jedno działo—6 ctm., druga zaś—ujęła dziewięciu jeńców. Trzecia łódź podwodna w okresie od 12 do 22 stycznia zatopiła w sumie 13 parowców o ogólnej pojemności 12,000 ton. W końcu jedna z łodzi podwodnych sprowadziła do portu niemieckiego trzy angielskie statki rybackie.

### Cesarz Karol u króla bułgarskiego.

Cesarz Karol, w drodze powrotnej z niemieckiej wielkiej kwatery głównej, odwiedził w Poestyen króla bułgarskiego Ferdynanda i przy tej okazji wręczył mu butawę austriackiego marszałka polnego. Cesarz jechał z dworca w Poestyen do hotelu w towarzystwie jen-porucznika Lobkowitza. Król Ferdynand, ubrany w uniform austriackiego pułku huzarów, przyjął dostojnego gościa z wielką serdecznością. W apartamentach króla podana była herbata. Spędzono dwie godziny aż do odej-

ścia pociągu dworskiego na bardzo ożywionej rozmowie. Pożegnanie było niezwykle serdeczne. Monarchowie obejmowali się kilkakrotnie. Podczas wizyty swojej obdarzył cesarz Karol wielu członków świty króla Ferdynanda wysokimi orderami.

### Sympatja cesarza Karola dla narodu polskiego.

Austriacko-węgierskie urzędowe biuro korespondencyjne donosi: Na ostatniej audjencji specjalnej, udzielonej przez cesarza Karola polskim członkom austriackiej izby panów z dawniejszymi ministrami spraw zewnętrzych, hr. Gołuchowskim na czele, monarcha znowu wyraził swe najgorętsze sympatje dla narodu polskiego i polecił hr. Gołuchowskiemu podać to do wiadomości Koła polskiego.

### Król rumuński na tufac-twie.

„Russk Slovo“ donosi: Najzupełniej jest już rzeczą postanowioną, że król rumuński z całym swoim dworem zamieszka w pałacu Potemkina w Ekaterynosławiu w Rosji południowej, gdzie przebywać będzie przez cały czas swego wygnania. Rząd, parlament i ministerja częściowo przeniesione będą również do Ekaterynosławia, częściowo zaś do Chersonia. Parlament rumuński, którego posiedzenie odroczone w Jassach, zwołany będzie tylko w razie niezbędnej potrzeby.

Z wiadomości tej zdaje się wynikać, że projekt ulokowania się króla i rządu rumuńskiego w Odesie został zaniechany, prawdopodobnie ze względu na to, iż już obecnie ten port czarnomorski nie jest uważany za dostatecznie zapewniony przed naważą niemiecko-bułgarską.

### Zniszczenie zapasów w Gałaczcu.

„Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą ze Stokholmu:

„Rygaska Myśl“ przynosi z Petersburga następujące wiadomości: Władze rosyjskie ujęły w swoje ręce niszczenie zapasów, znajdujących się w Gałaczcu. Zarządziły one zniszczenie zapasów zboża chlebowego w ilości 3 milionów pudów. Zboże to zakupili Anglicy i już zapaliły za nie.

Następnie zażądały władze zniszczenie materiałów opałowych, które podpalono. Olbrzymi pożar przerzucił się na magazyny wojskowe i prywatne domy, które częściowo zniszczył.

Dzieło zniszczenia w Gałaczcu jest równie wielkie jak w Braile.

### Zaręczyny rumuńskiego następcy tronu.

„Breslauer General-Anzeiger“ donosi, że rumuński następca tronu, który obecnie przebywa w Petersburgu, uda się w najbliższych dniach do głównej kwatery Mikołaja II-go. Dziś wydaje się prawie pewnym, że dojdą do skutku zaręczyny pomiędzy rumuńskim następcą tronu, a jedną z córek Mikołaja II-go. Szczegóły tego aktu omówiono pomiędzy cesarzem a rumuńską rodziną królewską już na zjeździe w Kiszyniowie.

### Rosja nie wytrzyma tak długo, jak Anglja.

W gazecie petersburskiej „Birzew. Wiedomosti“ rozwdają się obszerne na temat, czy Rosja będzie mogła tak długo wytrzymać, jak Anglja. Autor dochodzi w końcu do wniosku, że dla Rosji tak długo wytrzymać jest zupełną niemożliwością. Gdyby było do wojny doszło o piętnaście lub przynajmniej dziesięć lat później, Rosja byłaby może wytrzymała, lecz obecne jej położenie nie jest tego rodzaju, by umożliwiało to Rosji. O tem dyplomaci angielscy nie powinni, zdaniem pisma rosyjskiego, ani na chwilę zapominać.

### Powszechna służba wojskowa w Finlandji.

„Zürcher Post“ donosi: Dzienniki rosyjskie donoszą, że sekretarz stanu dla Finlandji, generał Markow, udaje się do głównej kwatery carskiej, gdzie będzie konferował w sprawie wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w Finlandji.

Organ Synodu „Kołokol“ donosi, że armja finlandzka ma być przeciwwagą wobec armji polskiej.

### Szwajcarii nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Prezydent republiki szwajcarskiej

oznajmił podczas wywiadu sprawozdawcy budapeszteńskiego „Az Est“ w sprawie grożącego Szwajcarii pogwałcenia neutralności, co następuje:

„Nie przypuszczam, by którakolwiek ze stron walczących miała zamiar przeprowadzić wojska swe przez terytorjum szwajcarskie i w ten sposób nie uszanować stanowiska neutralnego państwa. Wszystkie narodowości cieszą się w Szwajcarii zupełną swobodą i nikt nie myśli chyba o tem, że zasada narodowości mogłaby być przeprowadzona tam w myśl różnic językowych“.

### Zamach na króla hiszpańskiego.

Według depesz dzienników madryckich, wiadomości złoczyńcy w pobliżu Grenady, usiłovali wykoleić pociąg królewski, zdołano wszakże zapobiedz niebezpieczeństwu. Dokonano dwóch aresztowań. Podsekretarz stanu do spraw wewnętrznych potwierdził podobno urzędownie fakt usiłowania zamachu. Dzienniki donoszą, że w związku z zamachem policja aresztowała i zrewidowała jakiegoś osobnika, władającego biegle po francusku i po angielsku i posiadającego przy sobie list, pisany alfabetem umówionym i pochodzącym z Barcelony. Spodziewane są dalsze aresztowania.

### Konferencja stron walczących.

Według telegramu jednego z dzienników turyńskich, w kołach poinformowanych rzymskich twierdzą, że Wilson niebawem wyśle notę, mającą na celu urzeczywistnienie jego zamiaru zgromadzenia na konferencji przedstawicieli państw prowadzących wojnę. Działanie Wilsona dyktowane jest jednakże względami finansowymi i politycznymi.

### Kongres wszechświatowy.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Hagi. Nowojorski korespondent „Daily Chronicle“ donosi, że pogłoska, jakoby Wilson proponował zwołanie wszechświatowego kongresu państw neutralnych i prowadzących wojnę, celem omówienia sprawy pokoju, nie ma pewnych podstaw.

Cała opinja publiczna Ameryki stoi po stronie Wilsona, który w orędziu swem daje do poznania, że dla przywrócenia pokoju zdecydowany jest zastosować jeszcze środki represyjne wobec mocarstw prowadzących wojnę. To też w związku z tem nie można nie doceniać faktu, iż opinja publiczna amerykańska oświadcza się za Wilsonem.

Prasa holenderska stwierdza, że dzienniki angielskie piszą o orędziu Wilsona w tonie znacznie przychylniejszym, aniżeli z początku. Dowodzi to, że w Anglii zrozumiano już, że Wilson przez odcięcie dowozu i inne środki przymusowe może uczynić państwa koalicji powolniejszymi dla swych życzeń. Fakt ten nadaje akcji Wilsona bardzo wielkie znaczenie.

### Ustąpienie gen. Dankla.

„Streiffers Militaerblatt“ podaje pismo monarsze do generał-pułkownika Dankla, w którym ze względu na stan zdrowia generała Dankla, który nie może z tego powodu objąć z powrotem wypróbowanego stanowiska dowódcy wobec nieprzyjaciela, w uznaniu jego zasług, położonych w charakterze komendanta armji, mianuje go cesarz kapitanem pierwszej przybocznej gwardji łuczników (arsierów).

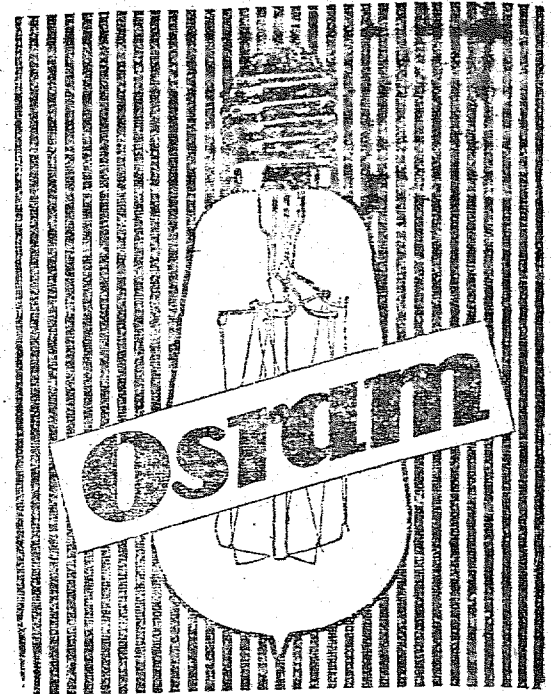
### Więści z Rosji.

Car się namyśla.

Korespondent petersburskich „Birzew. Wiedomostej“ dowiadyje się z źródeł poselskich, że car nie jest podobno zasadniczym wrogiem Dumy. Przeciwnie, miał on wyrazić ponownie życzenie współdziałania Dumy z rządem. Jednocześnie nie chce car jednak poczynić na rzecz Dumy takich ustępstw, które zapewniłyby jej u rządu pewien konieczny respekt i powagę. Car podobno namyśla się, jak to zrobić, żeby wpływowo dotąd w Rosji koła biurokratyczne oraz potężną partję wielkich księząt zadowolnić, ale przy tem nie narazić kraju na powszechny wybuch rewolucji. Jak długo będzie się on namyślał i z jakim rezultatem, korespondent naturalnie, powiedzieć nie może.

Skazanie polskiego pisma na Syberji.

Ze Stokholmu donoszą: Na Syberji wychodziło pierwsze skromne pismo tygodniowe polskie „Głos Syberji“, lecz



wkrótce zostało zawieszono i jeszcze skazano redaktora, p. Bułynkę na 3000 rubli grzywny. Obecnie za wstawiennictwem Harusewicza karę skasowano i Bułynce pozwolono wydawać pismo pod tytułem: „Polak Syberyjski“, którego pierwszy numer ukaże się niebawem.

## Telegramy.

### Urzędowy komunikat niemiecki.

29-go stycznia. — Urzędowo. Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na północy od Armentieres angiacy po trzykroć zaatakowali stanowiska 23 pułku piechoty bawarskiej, który odparł nieprzyjaciela z obfitymi stratami. Na zachód od Fermelles, na wschód od Neuville—St. Vaast, na północnym brzegu Ancre, oraz na północy od Vic sur Aisne przedsięwzięcia nieprzyjacielskich oddziałów zbrojnych pozostały bez skutku. Na południowy zachód od Le Transloy zniesiono posterunki angielskie.

Front niemieckiego następcy tronu.

Na zachodnim brzegu Mozy w ciągu dnia toczyła się ożywiona akcja bojowa. Rano francuzi usiłovali bez przygotowania ogniowego rzucić się nagle na zyskane 25 stycznia stanowiska na wzgórzu 304. W skierowanym przez nas natychmiast ogniu ruszyli oni z powrotem. Od południa rowy nasze znajdowały się pod silnym działaniem artylerji. Po gwałtownych falach ognia nastąpiły jeszcze trzy ataki francuskie, z których każdy zламаł się bezskutecznie. Dzielne pułki piechoty westfalskiej Nr. 13 i 15, oraz rezerwowo pułk piechoty Nr. 109 utrzymały w zaciętej obronie zdobyty grunt, którego, pomimo wielkiego nakładu ludzi i amunicji, francuzi nie odzyskali ani piędzi.

W Wogezach natarcie wywiadowcze dało 9 jeńców.

Po silnym przygotowaniu ogniowym, do rowów francuskich na Hartmannsweilerkopf wtargnęły grupy bojowe 124 pułku piechoty wirtemburskiej obrony krajowej i powróciły z 35 jeńcami i 1 karabinem maszynowym.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nad Aa pogoda mglista i zawięte śnieżne ograniczyły akcję bojową. Wypróbowane wojska osmańskie 15-go korpusu odparły nad Zio-tą Lipą ataki rosyjskie, które po gwałtownym ogniu wykonano wielkimi masami, zaś na jednym miej-



scu silna kontrataccie oczyściło własny rów. Podczas przeciwnatarcia zabrano przeciwnikowi pewną liczbę jeńców. Niemieckie grupy bojowe nad Narajówką uprowadziły jeńców ze stanowiska rosyjskiego.

From wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

W odcinku Mesticanesti nieprzyjacieli podczas nocy utrzymywał silny ogień. Dwa ataki rosyjskie chybiły celu. Z grupy wojsk generała-feldmarszałka Mackensena, oraz z frontu macedońskiego niema nic szczególnego do doniesienia.

Pierwszy Generał-kwatermistrz  
LUDENDORFF.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 29-go stycznia.

Z widowni wschodniej.

W odcinku Mesticanesti nieprzyjacieli zachowywał się wczoraj spokojnie. Dzisiaj rano ruszył on ponownie do ataku, został jednak wśród ciężkich strat odparty. Na Złotą Lipę wczoraj popołudniu zaatakowali rosjanie znaczniemi siłami XV korpus osmański. Bohaterskie wojska tureckie odrzuciły nieprzyjaciela w zaciętej walce i w pościgu uderzyły aż na drugą linię stanowisk rosyjskich. Wzięły one licznych jeńców. Pozatem nic znamiennego.

Z widowni włoskiej.

W odcinku na wschód od jeziora Doberdo oddział pułku piechoty Nr. 91 przeprowadził z pomyślną nocną wycieczką 31 pojmanych włochów. Działalność artylerji w ogólności była umiarkowaną. Tylko pomiędzy jeziorami Gazda a doliną Ecz skierował nieprzyjacieli chwilami ożywiony ogień na nasze miejscowości.

Z widowni południowo-wschodniej.

Nie nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
Hofer,  
marszałek polny porucznik.

### Z ziemi polskich.

#### Z Warszawy.

Rada Stanu do prezydenta Wilsona.

Z powodu orzeczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych, które znacznie posunęło sprawę międzynarodowego uznania istnienia niepodległego Państwa Polskiego, postanowiono wysłać do prezydenta Wilsona depeszę następującej treści:

"Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego, powołana na podstawie aktu z dnia 5 listopada 1916 r., w którym Monarchowie Niemiec i Austro-Węgier urczyście zapowiedzieli odbudowanie Państwa Polskiego, z radością zaznajomiła się z wysoce Twoim, dostojny Panie, orędziem.

Pierwszy bowiem raz w tej wojnie głowa potężnego, neutralnego państwa i zarazem najwyższy przedstawiciel wielkiego narodu w drodze oficjalnej oświadczył, że w jego przekonaniu Niepodległe Państwo Polskie jest jedynym w sprawie polskiej słusznym rozwiązaniem i koniecznym trwałym i sprawiedliwym pokojem warunkiem.

Za to mądre i szlachetne praw narodu polskiego rozumienie, tymczasowa Rada Stanu, jako pierwszy zawiązek rządu powstającego państwa, składa Ci, czełgodny Panie Prezydencie, w narodu polskiego i w swoim imieniu wyrazi najgłębszej wdzięczności i czci."

Marszałek koronny W. Niemojowski.

Echa urodzin Cesarza Wilhelma.

Onegdajsza „Deutsche Warschauer Zeitung" donosi:

Marszałek koronny Wacław Niemojowski i jego zastępca prof. dr. Mikułowski-Pomorski złożyli w sobotę o godz. 11½ rano wizytę generał-gubernatorowi i prosili go, aby przekazał ich życzenia Jego Cesarskiej Mości Cesarzowi Niemiec.

Tę samą prośbę zaniósł wikariusz generalny prałat Przeździecki, członek Rady Stanu, podczas wizyty, którą złożył generał-gubernatorowi wczoraj zrana z polecenia arcybiskupa, któremu przeszkodziła uczynić to choroba.

Dalej „D. W. Z." donosi:  
"Obiad galowy w generał-gubernatorstwie odbył się w roku bieżącym w wielkiej sali Zamku, gdzie zgromadziło się około 200 osób ze sztabów wojskowych i zarządu cywilnego. Oprócz tego obecni byli członkowie Rady Stanu oraz delegacje Legionów polskich. Podczas obchodu J. E. generał-gubernator v. Beseler wygłosił przemówienie, zakończone okrzykiem „Hurra! na cześć Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego".

Manifestacja przed konsulem amerykańskim

W niedzielę około południa przed gmach konsulat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — w Alejach Jerolimskich — przemaszerował oddział Sokółów z orkiestrą, z komendantem Popowskim i naczelnikiem Rauterem na czele.

Gdy Sokoli jeli wznosić okrzyki na cześć prezydenta Wilsona, na balkonie konsulat ukałał się konsul-generalny, p. Hernando de Soto i słowami oraz gestami odpowiadał na serdeczne owacje.

Następnie orkiestra sokołowska — wśród okrzyków zgromadzonych tłumów na cześć Niepodległej Polski — odegrała Hymn Narodowy, poczem przyszedł Sokółów, w osobach pp. Popowskiego i Rautera udało się do konsulat i osobiście doręczyło p. Konsulowi adres sokółstwa warszawskiego do prezydenta Wilsona.

Po skończonej manifestacji, której towarzyszyły tłumy rozentuzjowanej publiczności — Sokoli odmaszerowali do Gniazda na Dynasach.

W sobotę i w niedzielę w dalszym ciągu w konsulacie amerykańskim mnóstwo osób składało swe bilety wizytowe w dowód uznania dla prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej za jego orędzie pokojowe.

#### Kalisz.

W czwartek, dnia 25 b. m., o godzinie 5 po południu, w sali posiedzeń Kaliskiego Oddziału Warszawskiego Banku Handlowego, odbyło się inauguracyjne posiedzenie pierwszej z wyborów kaliskiej Rady miejskiej.

Ze strony magistratu obecni byli: pan burmistrz nadporucznik Prądzyński, drugi burmistrz fabrykant Michael oraz ławnicy pp.: Szmith, Karwaciński i Mamroth.

Radni przybyli wszyscy w liczbie 28. Zebranie zagał przewodniczący (z urzędu) Rady miejskiej, mecenas Karol Wyganowski. W krótkim, lecz nader treściwym i serdecznym przemówieniu mec. Wyganowski wzywa obecnych radnych do łączności w pracy nad odbudową Państwa Polskiego, następnie proponuje Radzie miejskiej wysłanie adresu do Tymczasowej Rady Stanu.

Mecenas Wyganowski objaśnił zebrany doniosłość takiego adresu, zaznaczając z jednej strony naszą niezachwianą dążność do niepodległości, z drugiej zaś podkreślając zaufanie nasze do powagi Tymczasowej Rady Stanu. Następnie wzywa zebranych do przyjęcia adresu przez aklamację.

Pierwszy zabiera głos radny mec. Kozuchowski, który nie godzi się na przyjęcie adresu przez aklamację, proponuje zarządzić w tej kwestji głosowanie.

Ławnik magistratu, p. Karwaciński, wogóle protestuje przeciwko samowolnej uchwale Rady miejskiej; Rada miasta nie ma prawa samodzielnie wniosków stawiać.

Pan burmistrz Prądzyński przyznaje ze strony prawnej słuszność wywodom p. ław. Karwacińskiego, ze swej strony jednak zaznacza, że nie będzie czynił najmniejszych trudności w wystosowaniu projektowanego adresu. Następnie pan burmistrz zarządził kilkuminutową przerwę, by mógł się porozumieć z członkami magistratu. Po przerwie p. burmistrz oświadczył radnym, że magistrat nie będzie stawiał przeszkód w wystosowaniu wyżej przytoczonego adresu.

Przewodniczący jeszcze raz wzywa obecnych do wysłania adresu. Radny Kozuchowski uważa wysłanie adresu do Rady Stanu za przedwczesne, z powodu zbyt krótkiego czasu działalności tejże Rady.

Radny Wolf Aronson jest również przeciwny adresowi do Rady Stanu.

Przewodniczący mec. Karol Wyganowski zamyka dyskusję i wzywa tych, którzy są przeciwni wysłaniu adresu, żeby powstali.

Wstają pp. radni: Telesfor Kozuchowski, prałat Sobczyński, Kazimierz Szole, St. Herbich, Tomasz Cieślak, Wolf Aronson, Rafał Fraenkel, Władysław Danielewicz, Józef Cichecki, Salomon Sander, nad-rabin Libszyc, Izaak Ader, Józef Kardeński i Józef Kical.

Pp. Artur Gotfrid i Pióro w imieniu socjal-demokracji żydowskiej wstrzymują się od głosu.

Wniosek przesłania adresu na ręce Wysokiej Rady Stanu upada 14 głosami przeciw 8.

#### Dąbrowa.

Strejk nauczycielstwa ludowego w obwodzie dąbrowskim trwa już od dni kilku.

Szczególnie ta sprawa w ogólnych zarysach przedstawia się w ten sposób:

Z powodu szalejącej drożyzny i stałego podnoszenia kursu rubla, nauczycielstwo prosiło, a następnie, gdy to nie pomogło, zażądało podwyższenia pensji i wynagrodzenia przez zrównanie i wypłatę różnicy w kursie rubla. Memorjał z żądaniem powyższem przedłożono generał-gubernatorowi w Lublinie, wyznaczając równocześnie ostateczną datę załatwienia sprawy do dnia 13 stycznia 1917 r., zapowiadając, że w razie niespełnienia ich życzeń są zdecydowani poprzeć swą sprawę ogólnym strejkem szkolnym. Wspomniany memorjał był wysłany w połowie listopada zeszłego roku. Ponieważ nauczycielstwo nie otrzymało wcale odpowiedzi, chwycono się rozpaczliwego środka obrony — strejku. Jest to pierwszy strejk nauczycielski; dodac należy, że płaca nauczycieli wynosiła 75 kor. miesięcznie, co przy dzisiejszym kursie koron na t. zw. czarnych giełdach wynosi 28 kop. miesięczne wynagrodzenie zatem wynosi po zamianie 21 rb.

Strejk nauczycielstwa rozszerzył się na całą okupację.

## Teatr Polski

CEGIELNIANA 63

DZIŚ DNIA 30-go STYCZNIA  
o godzinie 8-iej wieczorem

### PIERWSZY WIELKI KONCERT KARNAWAŁOWY

WYKONAWCY:

R. Bołcza art. dram.  
W. Dobosz-Markowska b. art. teat. „Nowość”  
Mia Mara, słynna art. kinemat.  
Wł. Gnatowska, primabal. Opery Miejskiej  
w Warszawie.  
J. Smotrycki, publicysta-satyryk  
W. Krupiński, kompozytor  
A. Sobiszewski, baletmistrz Opery Miejskiej  
w Warszawie.  
S. Michałowski, monologista

Cały program umyślnie napisany.  
Bilety u W-go Rószkowskiego i w teatrze.

## Teatr Polski

CEGIELNIANA 63.

W czwartek, dn. 1 Lutego o godz. 8 wiecz.  
POWSTANIE NA UKRAINIE

Tragedja w 5 aktach L. Sowińskiego.  
W piątek, dnia 2 Lutego o godz. 8 po poł.  
Jubileuszowe 25-te przedstawienie  
sztuki J. A. Herza

„Młody las”  
o godzinie 8 wieczorem

„Rewizor z Petersburga”  
komedia 5-act. akt M. Gogola.  
Bilety do nabycia w cukierni Rószkowskiego.

### Oświadczenia bieżące.

— W sprawie o oszczędzenia środków żywnościowych

Rada Główna Opiekuńcza uchwaliła wydać odezwę, która będzie rozrzucona po całym kraju za pośrednictwem prowincjonalnych rad opiekuńczych.

— Zawodowe wykształcenie drogistów.

Wobec złożonego przez Tow. drogistów polskich urzędowi zdrowia publicznego obszernego memorjału w sprawie zawodowego wykształcenia drogistów,

oraz ustalenia dla uczniów drogistowskich zasadniczego kursu naukowego w zakresie najmniej 4-ich klas gimnazjum filologicznego, urząd zdrowia publicznego, uznając potrzebę takiego kursu, uchwalił sprawę tę przekazać tworzącemu się przy Tymczasowej Radzie Stanu wydziałowi oświecenia, z propozycją wydania w tej mierze ogólnego rozporządzenia dla całego Królestwa Polskiego.

— Zniesienie ograniczeń, dotyczących telegramów do Niemiec.

„D. Warsz. Ztg.” donosi: Zniesione wstanie dla obszarów generał-gubernatorstwa warszawskiego ograniczenie, aby telegramy osób prywatnych nie mieściły w sobie więcej niż 15 wyrazów, zostaje obecnie zniesione również dla telegramów przeznaczonych do Niemiec, oraz dla okręgu pocztowego, objętego wachodnią komendą główną.

— Podatek reparycyjny.

Magistrat zawiadoma, że podatek reparycyjny winien być wniesiony do głównej kasy miejskiej do dn. 6 lutego włącznie, gdyż dn. 7 lutego zostaną podjęte i przeprowadzone środki przymusowe, przy czem będzie doliczony dodatek 15 proc. do sumy podatku.

Podane reklamacje w sprawie wymiaru podatku nie wpływają na opóźnienie wpłaty.

— Z ruchu pociągów.

W „D. L. Z.” czytamy: Urząd komunikacyjny donosi, że pociągi pocztowe (D. Züge) № 30 i 31 do i ze Skalmierzyc zostały chwilowo wstrzymane.

— Kwestia na strawę

i przydziewek dla dziatwy szkół elementarnych miejskich już się rozpoczęła, sprzedaż zaś odpowiedniego znaczka odbywać się będzie w nadchodzącą niedzielę dnia 4 lutego.

Wskutek panujących mrozów położenie blednej dziatwy szkolnej, pozbawionej odzieży ciepłej i obuwia, jest rozpaczliwe, liczba bonów wydawana dziatwie przez D. N. P. B. jest nie wystarczająca, wobec tego, chcąc ratować przyszłe pokolenie, jako kuratorów szkół elementarnych wyłonił specjalny komitet, powierzając mu zorganizowanie kwesty na strawę i przyodziewek. Komitet nie wątpi, że ofiarne społeczeństwo polskie nie poskapi grosza na ulżenie niedoli cierpiącej dziatwy.

— Ze słow. wz. pomocy pracowników handlowych.

Jedną z najważniejszych księżnic w naszym mieście, Biblioteka Stow. Wz. Pom. Pracown. Handl. m. Łodzi (Spacerowa 21), licząca obecnie 9000 tomów książek w 4 językach, wydała do czytania w roku ubiegłym 32856 książek wobec 28812 w roku 1915. Według poszczególnych języków wydano 22972 ks. polskich, 4508 rosyjskich, 4561 niemieckich oraz 807 francuskich. Z naukowych znacznie więcej, niż w latach poprzednich, czytane były książki treści ekonomiczno-społecznej i historycznej. Beletrystyka, jak zwykle, cieszyła się ogromnym powodzeniem. Jako obrazek z obecnego bytu godzi się przytoczyć fakt, iż dzieł rosyjskich zarówno naukowej, jak i beletrystycznej treści przeczytano ogółem mniej o 2688 książek, niż w roku 1916. Zaplanowanych czytelników było 950 osób, atoli stale korzystało z książek około 700 osób. Nadmienić należy, iż poza skompletowaniem dziaty ekonomiczno-społecznej również dziat polskiej beletrystyki wzbogacony został najlepszymi z wielu nowości, jakie ostatnio ukazały się na półkach księgarskich. Do działalności komisji bibliotecznej w roku sprawozdawczym należało też uporządkowanie katalogów, sporządzenie specjalnego katalogu miesięczników rosyjskich oraz opracowanie instrukcji dla biblioteki.

— Z komit. rozd. chleba i mąki.

(\*) Na skutek dezyjji zarządu komitetu z dnia 17 b. m. uczestek Nr. 39 (Sena-torska 16) został zwinięty i wszystkie ulice, należące do tego uczestku, mianowicie: Brzozowa, Głabawa, Dębowa, Miljenowa, Nowo-Senatorska, Senatorska, Słowiańska, Szenowa i Widzewska od Nr. 170 do 243 włącznie, zostały całkowicie włączone do uczestku 40-go (ul. Krucza 12) i od okresu 44 mieszkańcy wyżej wymienionych ulic otrzymują karty w tym uczestku.

Wobec ujawnianych od czasu do czasu nadużyć ze strony właścicieli i rządów domów, polegających na wystawianiu zaświadczeń dla rodzin nieujawnionych, lub niewzbrania legitymacji rodzin, które Łódź opuściły, uczestki winny w najkrótszym czasie zażądać od właścicieli domów przedstawienia nowych spisów lokatorów, opatrzonech podpisem właściciela lub rządy domu, datą i pieczęcią. Niezależnie od te-



go jest obowiązkiem kontrolerów kolejno sprawdzać książki meldunkowe w domach i porównywać takowe z księgami ucząstkowemi.

O tego rodzaju rewizjach kontrolerzy winni składać raporty do centrali. W razie ujawnienia nadużyć, właściciele lub zarządzający domami posiadający będą do odpowiedzialności sądowej.

Zauważono, że ucząstki, które powinny być otwarte dla publiczności od godz. 9-jej do 4-jej, często są później otwierane i zamknięte zbyt wcześnie. Wobec tego ucząstkowi i węgole pracownicy otrzymali polecenie otwierania biur i dokonywania prac przygotowawczych przed 9-tą rano, a załatwiania publiczności od 9 rano do 4 po poł. i przed godziną 4 nie wolno będzie zamykać drzwi wejściowych do sklepu.

**- Z amer. kom. N. P.**

(\*) Onegdaj wieczorem w lokalu Żyd. Tow. Dobr. odbyło się zebranie członków komitetu amerykańskiego, na którym rozważano wniosek podziału pomiędzy instytucje 30 tysięcy marek, nadesłanych z Ameryki.

Peniważ nie doszło do porozumienia, uchwalono w przyszły czwartek zwołać 2-je zebranie w celu ostatecznego rozważenia tej kwestji.

**- Z klubu szachistów.**

(n) W niedzielę, we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej p. nr. 56 odbyło się roczne zebranie członków klubu szachistów pod przewodnictwem p. Maurycego Zaksy.

Zatwierdzono sprawozdanie z działalności, oraz kasowe, a także i budżet na r. 1917, który przewiduje w rozchodach i dochodach sumę 10 tys. rb.

W końcu, między innymi, uchwalono część dochodu klubu przelać do instytucji dobroczynnych.

**- Rada Stanu.**

Zapowiedziany starszaniem Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego, na jutro, od-

czyt p. Medarda Dewnatowicza w sali Re-sursy Rzemieślniczej, jak było do przewidzenia, wywołał zainteresowanie w szerokiach kołach.

**- Z „Lutni“.**

Zważając na ciężkie warunki materialne doby obecnej, zarząd „Lutni“ zaniechał organizowania wielkich koncertów kosztownych i urządził szereg wieczorów i podwieczorków muzycznych, które cieszyły się dawniej stałym powodzeniem. Pierwszy taki wieczór muzyczno-dramatyczny odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego, o godz. 8 wieczorem w sali Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) i zawierać będzie w programie popisy chóralne, muzyczne, deklamacje, oraz jednoaktówkę, wykonaną przez członków koła dramatyczn. „Lutni“. Szczegółowy program będzie podany wkrótce.

Spodziewać się należy, że wiadomość powyższa obudzi żywe zainteresowanie wśród członków i zwolenników Stow., którzy licznie i chętnie poprzamierzania zarządu „Lutni“.

**- Z polskich kursów pedagog.**

Wobec ogłoszenia nowych wykładów oraz, jak się okazało, paru miejsc wolnych na sali -- Zarząd Kursów wznowia z dniem 31 stycznia zapisy, które przyjmować będzie do 11 lutego w godz. od 6 do 7 wiecz.

**- Dwa wielkie koncerty Karnaw.**

Dziś i jutro w Teatrze Polskim odbędą się dwa wielkie koncerty karnawalowe, urządzone przez zespół „Mirażu“ warszawskiego. Występy te, poprzedzone wędrownką artystyczną zespołu po większych miastach Królestwa, wywołały i wśród łódzkiej publiczności usprawiedliwione zaciekawienie.

Sród wykonawczyń programów koncertów tych spotykamy nazwiska, znanych z urody i talentu, pań: R. Boń-

czy (art. dram. warsz.), W. Dobosz-Markowskiej (byłej primadonny „Nowości“ warsz.), Mia-Mary (świetnej art. kinem.) i W. Gnatowskiej (primabaleriny opery stołecznej). Część męską zespołu reprezentują -- wyborny i sympatyczny Smotrycki, znany kompozytor Krupański, zgrabny baletmistrz opery warsz. Sobieszewski i wesoły monologista Michałowski. Programy obu wieczorów będą całkowicie różne, a tem ciekawsze, że specjalnie dla Łodzi ułożone.

**- Colosseum.**

Prowadzony przez p. Th. Junod przy ul. 53 -- Kabaret i „Variete“ przestrzymał wszystkie w tym rodzaju impresy i obecnie jest jedynym w Łodzi.

Na obfity i urozmaicony program, składają się: śpiew, taniec i popisy gimnastyczne.

W ostatnim programie zastępują na wyróżnienie: trupa Bernardi, gimnastycy, Jadwiga Orliczówna, polska pieśniarka, Elga Stephaire, klasyczna tancerka i Gajewski, poleki humorysta i zapowiadacz.

**- Odczyt Henryka Cymersona o „Hłsenie i Peer Gynocie“**

odbędzie się d. 30 Stycznia o g. 8 wiecz. w teatrze niemieckim (ul. Dzielna 18).

Ceny miejsc 10 i 20 kop. Dochód przeznaczony jest na korzyść biednych dzieci m. Łodzi. Bilety przy kasie teatru niemieckiego.

**- Poszukiwany.**

Dnia 25 stycznia r. b. o godz. 6 wieczorem zbiegł z aresztu policyjnego, przy ul. Olguskiej 5, malarz Zygmunt Malolepszy, lat 20, średniego wzrostu, brunet, oczu czarnych, mówi po polsku i słabo po niemiecku, ubrany był w garnitur brązowy w kratę i szare-szablona, burkę.

Osoby, które mogą dostarczyć szczegółów o pobycie Malolepszego, zachęca nadzysłać do Wydz. Krym. Kom. I do aktów 147/17 i 189/17.



**Zdrowe i piękne zęby**

Są jednym z najwspanialszych dóbr jakimi nas natura obdarzyła. Jeżeli jednak nie chcemy, abyśmy z nich tylko niedługo mieli pożytek i krótkotrwałą ust. ozdobę, a przeciwnie pragniemy posiadać to trwałe dobro życia o nieocenionej stałej wartości, to musimy je regularnie przy pomocy Odolu pielegnować.

Ogólnie polecany przez p. p. lekarzy  
**SAPINOL**, J. BOBAKOWSKIEGO  
z marką ochronną „SOSNA“ daje praw.  
dziwie balsamiczne kąpiele.  
Żądać wszędzie.

**Odmrożenie**  
najlepiej got.  
**FRIGORIN „MOTOR“**  
Sprzedat. we wszystkich aptekach i składach aptecznych, cena tuby 30 kop.

**Teatr-Variete „COLOSSEUM“**  
Zachodnia 53  
Łódź.

Dziś i codziennie występy gwiazdy Variete, tancerki bosonóżki

**ELGI STEPHANIE**

**GRAND-KINO**  
Dziś i dni następnych Arcywesoła farsa w 4 części  
**...BYŁA SOBIE KSIĘŻNICZKA.**  
na tie miłośtek na jednym z dworów europejskich, ze znakomitą artystką E. NISSEN oraz słynnym komikiem LINCH, przy udziale baletu dworskiego.  
NAD PROGRAM **WZBURZONE SERCA** ameryk. dram. na tie życia salonow.  
Począt. o 4 p.p. Ceny zwyczajne.  
UWAGA:  
Od dziś i codziennie w teatrze naszym demonstrowane będą **grafologiczne studia** celem zapoznania Sz. Publiczności z tą wiedz. mającą za zadanie poznanie CHARAKTERU CZŁOWIEKA z jego pisma, na początek będą podpis. znakomitych i zasłużonych ludzi jako to: H. Sienkiewicza, Piłsudskiego i t. p.

**SACHARYNA**  
Marka „Dr. FAHLBERG“  
**Najlepszy, Najzdrowszy, i Najtańszy CUKIER**  
Do użytku domowego i kuchni.  
**L. GLÜCK i S-ka, Piotrkowska 98.**  
UWAGA: Wobec pojawienia się w sprzedaży falsyfikatów z etykietą identyczną, ostrzegamy Sz. p.p. Klientów i prosimy o nabywanie towaru bezpośrednio u nas.

W dniach 10, 11, 12 i 13 lutego odbędzie się w Pałacu SIEMENSA, Piotrkowska 96,  
**„Jarmark pod Biegunem“**  
na rzecz Ł. Ż. T. Opieki nad Sierotami.

**Nagrody 200 rb.** Dnia 23 Stycznia 1917 r. w Piotrkowie o godz. 5 ej. popoł. skradziono konia, klacz maści kasztan. wataj, z grzywą konopiastą, nogi tylne zajege kowate, na łbie lysa, wartości 300 rb. Kto by wiedział gdzie się znajduje, proszony jest o zawiadomienie **Franciszka Wójty**, zamieszkałego we wsi **Itoczew**, gm. **Grabice**, za powyższem wynagrodzeniem.

**Do sprzedania**  
używana maszyna do krajania papieru. Wia domosć w Drukarni „Gazety Łódzkiej“ Przejazd 8.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**  
**A! A! A! A! A! Mebli**  
olbrzymi wybór nowych, okazjnych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy. Otmiany. Łożka metalowe, krzesła giete. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej Magazyn Mebli, Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116-1 piętro front

**Korzystajcie z okazji.** Z powodu likwidacji interesu nabyć można barażo tania różno re-sztki barochanów surowych i kolorowych, le-tnich, zimowych jak również chustki zimowe, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, a także różno cajt. **Łódź, ul. Widzewska 40 m. 10, front, II piętro na prawo. Ceny stałe**

**Specjalista**  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
przeprowadził się na Zawadzka Nr 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szclibera,  
**ChOROBY ZEWNĘTRZNE, SKÓRNE I WŁOSY**  
przyjmuje od 8-1 r. od 4-9. Pań. od 5-6 p.p

**Francuskiego** nauczycielka poszukuje pokoju za lekcje. Oferty „Wyszkolona“

**Mód** tania nabyć można u firmy Malcer, Szware i Włodawski Łódź, Północna 10.

**Pierwsza chrześcijańska sortownia** tania pierze, chemicznie czysci, Odświeża, nieuje i reparaże garderobę męską. Kupuje również używaną garderobę. **J. Wojciechowski i Ska. Główna 25.**

**Potrzebny** zdolny subjekt do zakładu fryzjarskiego. **Benedykta 1. J. Jakubowicz**

**Prośby i skargi** do wiazd, **Gustaw Peysser, Piotrkowska 79.**

**Potrzebny chłopiec do fryzjera,** Piotrkowska 103.

**Pasy** brzusze, zastępujące gumowe, robię na obstatunek. **Inżynierska 1. Szwajcar wskaza.**

**Potrzebna** dziewczyna na usługi. Zgłaszać się od 2 do 4. ul. Olguska 12 m. 16.

**Poszukuję** uniebłowany, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. **Juliusza 19. m. 9** zastać do 12 w p. utynowana nauczycielka udziela tania lekcji muzyki na fortepianie. **Przedziałana 31 m. 33.**

**Szkola polska** poszukuje natychmiast wykwalifikowanego nauczyciela lub nauczycielki robot ręcznych (słójdu) **Wiadomość: N. Targowa 16. Seminarjum od godz. 12-jej do 2-jej.**

**50 rb.** honorarium za wyrobienie posady biurowej. **Dyskrekoja zapewniona. Oferty pod „N. H.“ ul. Przejazd 8. — w Adm. G.Ł.**

**Zwrotione dokumenty.**  
**Polke Pwon** stracono paszport niemiecki, wydany w Łodzi.  
**Włodyka Miesńska** zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. N. Targowej.  
**Włodyka Bogosz** zgubił paszport niemiecki, wydany w Chojnach.  
**Zofia zwabińska** stracono paszport niemiecki, wydany przy ul. Ewangelickiej 10.